

KURJER WILEŃSKI

Rok VII.

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY

Nr. 75 (1717)

RZĄD PUŁKOWNIKA SŁAWKA. Przebieg ostatniego posiedzenia Sejmu.

(Telefoniem od własnego korespondenta z Warszawy).

Czy posiedzenie odbędzie się?

Wczoraj o godz. 11 po poł. odbyło się krótkie posiedzenie Sejmu, na którym załatwiono w ostatecznej formie budżet na rok 1930/31. Posiedzenie to poprzedziło szereg faktów, które miały decydujący wpływ na jego przebieg.

Zdenerowanie i atmosfera niepewności, panujące od dwóch dni na terenie parlamentu w związku ze zwolnieniem posiedzenia w czasie przesilenia gabinetowego, były tym terenem, na którym rozegrały się wczorajsze wypadki.

Jak donosiliśmy, ze strony pewnych sfer opozycji sejmowej usiłowano wpłynąć na marsz. Daszyńskiego by jednak zdecydował się w ostatniej chwili posiedzenie odwołać. Usiłowania te, mimo dość zdecydowaną postawę marszałka, były kontynuowane do późnej nocy piątkowej. To też wczoraj rano gmach Sejmu, a więc jego kuluary, lokale klubowe i bufet szczerze zapelnily się posłami, licznie przybyłymi do Warszawy. Dawno już nie było takiego kompletu poselskiego jak wczoraj.

Głównym tematem wczorajszych rozmów w kuluarach w pierwszych godzinach rannych dnia wczorajszego było zwolnienie posiedzenia Sejmu. Odbędzie się, czy nie odbędzie? Oto pytania, które co chwila padały z różnych stron.

Odezwa wydana w piątek wieczorem przez PPS, wzywająca do manifestacji przed gmachem Sejmu, zawiadła jej inicjatorów, bowiem ulice, przylegające do gmachu Sejmowego, a w pierwszym rzędzie ulica Wiejska były z rana niemal puste. Jedynie nieco gęstsze były posterunki policyjne, wystawione w tej okolicy. Natomiast jakby w stanie oblężenia, wszystkie bramy wjazdowe były zamknięte i tylko przez jedną z furtek, przy której stał posterunek straży marszałkowskiej wpuszczano posłów do gmachu, prztem wszyscy byli dokładnie ligitymowani.

Obrazy klubu Bezp. Bloku.

W nastroju bardzo podenerwowanym upływały pierwsze godziny. O godz. 10 zebrał się klub BB. pod przewodnictwem posła Sławka, przy licznych udziałach posłów i senatorów. Posiedzenie tego klubu było krótkie. Poczem posłowie i senatorowie Bloku Bezpartyjnego na czele z posłem Sławkiem opuścili swój lokal klubowy, udając się do holu, przylegającego do kuluaru marsz. Sejmu.

Tu zebrało się około 100 posłów i senatorów BBWR. Wobec zapowiedzi, iż Blok użyje wszelkich środków, by nie dopuścić do posiedzenia, tłumne zjawienie się posłów BBWR w holu wywołało wielką sensację wśród opozycji, która natychmiast zrodziła szereg pogłosek i plotek o rzekomej blokadzie w sali sejmowej, niedopuszczeniu marsz. Daszyńskiego do gabinetu przylegającego do sali i t. p.

Układ marsz. Daszyńskiego z klubem BBWR.

Ten nastrój działał deprymujący na opozycję, której niepewność jeszcze bardziej się wzmożyła. W pewnej chwili do posła Kościalkowskiego i posła Sławka podszedł dyr. Biblioteki Sejmowej p. Kołodziejski, zapraszając ich do swego gabinetu na konferencję. Po konferencji, która trwała bardzo krótko, p. Kołodziejski udał się do gabinetu marsz. Daszyńskiego, a prezes Sławek i wiceprezes Kościalkowski otoczeni zostali natychmiast przez posłów i dziennikarzy.

Stało się wiadomem, że Blok Bezpartyjny otrzymał zapewnienie ze strony marsz. Sejmu, iż posiedzenie będzie krótkie i ograniczy się jedynie do przegłosowania poprawek senackich, nie będzie żadnej dyskusji, ani też nie wpłyną żadne inne wnioski. Wobec tego, że przydzium BBWR miało konkretne wiadomości, iż przesilenie rządowe zbliża się ku końcowi, a nie chcąc go komplikować i to w dziedzinie budżetowej, zgodziło się na propozycję marsz. Daszyńskiego.

Półgodzinne posiedzenie.

Rozległy się dzwonki po całym gmachu Sejmu, wzywające posłów na salę obrad, która wkrótce szczerze się zapelniała. Komplet poselski był wyjątkowo liczny, natomiast galerje dla publiczności niemal puste, albowiem kancelarja Sejmu wydała tylko 50 biletów. Pełna była loża dla dziennikarzy. Nie przybyli przedstawiciele rządu, ani też urzędnicy państwowi.

O godz. 11 min. 5 wśród zupełnej ciszy zajął miejsce przydzialny marsz. Daszyński i otworzył posiedzenie. Jeszcze w tej chwili dawalo się odczuwać pewne dość silne zdenerowanie. Jednakże, gdy po krótkim oświadczeniu referenta poprawek budżetowych posła Wyżkowskiego, izba przystąpiła do głosowania, nastąpiło całkowite odprężenie

nie i nastrój odrazu się zmienił. Obrady trwały około pół godziny, przyczem zmieniono budżet, zwiększając nadwyżki budżetu o 19 milj. Pozatem wszystkie inne poprawki zostały odrzucone. Na 19 milionów nowej nadwyżki składają się skreślone 9 milj. na fundusz bezrobocia i 10 milj. na budowę dróg.

Po zamknięciu posiedzenia, kiedy zdawało się, iż wszystko poszło spokojnie, nagle pomiędzy posłem Dobrzańskim z kl. BB., a posłem Klubu Narodowego pos. Rybarskim wywiązała scysja, w wyniku której poseł Dobrzański spoliczkował posła Rybarskiego. Oczywiście wywołało to dość duże zamieszanie na sali,

jednakże znajdujący się w pobliżu posłowie odciągnęli od siebie tych dwóch posłów, likwidując w ten sposób całe zajście.

Wynurzenia marsz. Daszyńskiego.

Po posiedzeniu Sejmu o godz. 1-ej min. 45, p. marsz. Daszyński przyjął w swoim gabinecie przedstawicieli prasy, by wyjaśnić im przebieg ostatniego wydarzenia.

Na wstępie p. marsz. omówił zagadnienie obstrukcji parlamentarnej, jako sposobu walki jednego obozu przeciwko drugiemu, przyczem podkreślił, że wszelka obstrukcja jest szkodliwa dla życia państwowego, szczególnie dla tak młodego jak nasze, tem bardziej, że częstokroć wychodzi ona poza obrady parlamentu, przenosi się na ulicę i przybiera formy niepożądane dla spokoju publicznego.

Pan marszałek oświadczył dalej, że przedstawiając onegdaj Prezydentowi Rzplitej sprawę zwolnienia wczorajszego posiedzenia Sejmu, spotkał się ze ściśle konstytucyjnym stanowiskiem Prezydenta. Pan marszałek liczył się ze zmysłem państwowym u wszystkich stronnictw, dlatego też przypuszczał, że załatwienie budżetu da państwu spokój budżetowy, co jest rzeczą pierwszorzędną wagi.

Omawiając przebieg wczorajszego posiedzenia, p. marsz. stwierdził, że wszystkie bez wyjątku stronnictwa uznały zwolnienie Sejmu na dzień wczorajszy za rzecz konieczną i zgodną z prawem.

Po przemówieniu p. marsz. Daszyńskiego dziennikarze zadawali mu szereg pytań. Na jedno z nich odpowiedział on, że żadne stronnictwo nie zwróciło się do niego z prośbą, by nie zwoływał sobotniego posiedzenia. Jednak w toku długiej rozmowy powiedział p. marsz. Daszyński, że poseł Piłsudski otrzymując misję, przestrzegł go przed

Szczegóły posiedzenia Sejmu.

WARSZAWA, 29.III. (Pat). Marszałek Sejmu otworzył posiedzenie dzisiejsze o godz. 11 m. 5. Odesłano do komisji regulaminowej wnioski sądowe wydanie posłów Burdy i Dworczanina. Marszałek zawiadamia Izbę że mandat posła Arona Spitzberga zostanie unieważniony. Następnie słobowanie poselskie złożył poseł Górczak. Przystąpiono do porządku dziennego, który obejmował tylko jeden punkt, a mianowicie sprawozdanie komisji regulaminowej o zmianach proponowanych przez Senat do ustawy skarbowej i preliminarza budżetowego na rok 1930-31.

Sprawozdawca pos. Wyżkowski (Wyzwolenie) prosił o przyjęcie wszystkich wniosków komisji budżetowej co do przyjęcia lub odrzucenia poprawek Senatu.

Izba przystąpiła do głosowania nad ustawą skarbową. Przyjęto wszystkie wnioski komisji budżetowej, z wyjątkiem jednego. Mianowicie Senat proponował skreślenie punktu, przynależącego kwotę 10 milionów zł. jako dodatkowy kredyt dla Ministerstwa Robót Publicznych na budowę dróg. Komisja budżetowa Sejmu wniosła o odrzucenie tej poprawki Senatu, lecz Izba wniosku tego komisji nie przyjęła.

Przy resortach przydzium Rady Ministrów. Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Wewnętrznych, Skarbu, Przemysłu i Handlu, Komunikacji i Rolnictwa przyjęto wnioski komisji

Krwawe starcie rzeźników z policją.

POZNAN, 29.III. (Pat). W związku z trwającym tu od kilku dni strajkiem czeladników rzeźniczych doszło dziś przed południem do burzliwych i krwawych zajść przed lokalem firmy rzeźniczej br. Dawidowskich. Strajkujący w liczbie około 400 osób wywołali tam burzliwe awantury, wybili kilka

zwolnieniem posiedzenia nim przesilenie zostanie zlikwidowane.

Na pytanie jednego z dziennikarzy — czy żadne stronnictwo nie zwróciło się z prośbą o rozszerzenie porządku dziennego, p. marsz. odpowiedział, że interwenjował u niego kl. Narodowy, by wysunąć na porządek dzienny sprawę kredytów dodatkowych za rok 1927/28. Jednakże nie mogłem tego uczynić z dwóch względów. Przedewszystkiem nie uważałem chwilę obecną za stosowną dla załatwienia tej sprawy, jako zbyt poważnej i takiej, która musi być załatwiona w zupełnym spokoju; powtóre dlatego, że dotąd jeszcze nie otrzymałem drukowanego sprawozdania komisji budżetowej.

Wrzescie na ostatnie pytanie — Jak się zapatruje p. marsz. na sprawę rozwiązania Sejmu? — oświadczył on: „Mogę tylko powiedzieć, że po 31 października przedkładałem Panu Prezydentowi całą kwestję. Rozwiązanie parlamentu jest dowodem, że rząd nie odchodzi, a Pan Prezydent Rzplitej uważając, że rząd ma rację, odwołuje się do wyborców aby desygnować inny parlament.

To jest u nas od roku 1926, na szczęście, konstytucyjnie załatwione. Przez 6 lat pierwszych bowiem byliśmy w tem okropnym położeniu, że Sejm nie można było rozwiązać. Wskutek tego położenia właśnie zaszły wypadki majowe. Teraz mamy wentyl bezpieczeństwa i jako członkowie Sejmu musimy uważać to za zjawisko konstytucyjne”.

Cisza i spokój.

Na tem wczorajszy dzień parlamentarny został zakończony. Stopniowo gmach Sejmu pustoszał i tak ku wieczorowi zapanowała w nim zupełna pustka i cisza.

O godz. 7 min. 15 Pan Prezydent Rzplitej podpisał dekret, zamykający sesję zwyczajną Sejmu i Senatu.

Rezygnacja p. pos. Jana Piłsudskiego.

WARSZAWA, 29.III. (Pat). W sobotę, w kilka minut po 12-ej. desygnowany szef rządu p. Jan Piłsudski, po odbyciu dłuższej konferencji z Panem Prezydentem Rzeczypospolitej, zrzekł się misji tworzenia gabinetu.

O godzinie 12 min. 30 po poł. pos. Jan Piłsudski przybył do Prezydium Rady Ministrów, gdzie złożył następujące oświadczenie dla prasy: „Zrzekam się misji tworzenia rządu, nie widzę bowiem warunków, któreby dawały możliwość zrealizowania moich zamierzeń wobec stanowiska, zajętego w ostatnich dniach przez stronnictwa opozycyjne”.

Rząd tworzy prezes B. B. pos. Walery Sławek.

WARSZAWA, 20.III. (Pat). Pan Prezydent Rzeczypospolitej powierzył misję tworzenia rządu prezesowi Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem Waleremu Sławkowi.

Skład nowego gabinetu.

WARSZAWA, 29.III. (Pat). W dniu dzisiejszym o godz. 19 Pan Prezydent Rzeczypospolitej podpisał następujący dekret:

Do Pana Walerego Sławka, posła do Sejmu Rzeczypospolitej w Warszawie.

Mianuję Pana Prezesem Rady Ministrów. Równocześnie na wniosek Pański mianuję:

Henryka Józewskiego — ministrem spraw wewnętrznych,
Augusta Zaleskiego, senatora — ministrem spraw zagranicznych,
Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego — ministrem spraw wojskowych,
Stanisława Cara, adwokata — ministrem sprawiedliwości,
Dr. Sławomira Czerwińskiego — ministrem wyznań religijnych i oświecenia publicznego,
Dr. Leona Janta-Połczyńskiego — ministrem rolnictwa,
Inż. Alfonsa Kühna — ministrem komunikacji,
Prof. dr. Maksymiljana Matakiewicza — ministrem robót publicznych,

Aleksandra Prystora — ministrem pracy i opieki społecznej,
Prof. dr. Witolda Staniewicza — ministrem reform rolnych,
Inż. Ignacego Boernera — ministrem poczt i telegrafów — oraz poruczam kierownictwo Ministerstwa Skarbu Ignacemu Matuzewskiemu, posłowi nadzwyczajnemu i ministrowi pełnomocnemu przy królewskim rządzie węgierskim i Ministerstwa Przem. i Handlu — inż. Eugenjuszowi Kwiatkowskiemu, posłowi na Sejm Rzeczypospolitej.

Warszawa, dnia 29 marca 1930 r.

Prezydent Rzeczypospolitej (—) Ignacy Mościcki.

Prezes Rady Ministrów (—) Walery Sławek.

Równocześnie Pan Prezydent Rzeczypospolitej podpisał odpowiednie dekry nominacyjne dla poszczególnych ministrów, oraz kierowników ministerstw.

O godzinie 19 min. 15 odbyło się na Zamku zaprzysiężenie nowego gabinetu.

Trudno w tej chwili powiedzieć, jakie wywoła wrażenie w kołach politycznych nowy gabinet, bowiem bieg wczorajszego dnia był tak szybki, iż zainteresowanie pod wieczór zupełnie znikło i nominacja rządu prezesa Sławka nastąpiła w chwili, gdy zmęczeni całym dniem posłowie rozjechali się do domu. Przeto pierwszych ocen nowego rządu, którego zresztą oblicze dotąd nie jest znane, gdyż p. premier Sławek nie złożył jeszcze deklaracji o programie 'szej pracy, należy się spodziewać w ciągu dnia dzisiejszego, poniedziałku i wtorku.

Dekret P. Prezydenta o zamknięciu sesji zwyczajnej Sejmu.

WARSZAWA, 29.III. (Pat). Pan Prezydent Rzeczypospolitej podpisał następujące zarządzenia:

Na podstawie art. 25 konstytucji zamykam z dniem dzisiejszym sesję zwyczajną i budżetową Sejmu.

Warszawa, dnia 29 marca 1929 r. Prezydent Rzeczypospolitej

(—) I. Mościcki.

Prezes Rady Ministrów (—) W. Sławek.

Na podstawie art. 37 konstytucji zamykam z dniem dzisiejszym sesję zwyczajną i budżetową Senatu.

Warszawa, dnia 29 marca 1930 r. Prezydent Rzeczypospolitej

(—) I. Mościcki.

Prezes Rady Ministrów (—) W. Sławek.

JÓZEF KLÓDECKI

ZAMKOWA Nr. 17 (obok kościoła św. Jana) TEL. 928.

Zawiadamia Sz. Klijeotele, że na nadchodzący sezon wiosenny i przedwiosenny

POLECA:

Wielki wybór firanek, obrusów, kap, kołdry watawe i pluszowe, płótna bielizniane, bielizna damska, męska i dziecięca, wełny na suknie i płaszcze i t. p.

OSTATNIE NOWOŚCI JEDWABI. GALANTERIA MĘSKA I DAMSKA.

Ceny niższe. — Wielki wybór wszelkich towarów.

Tanie meble Pracownia Wyrobów Koszykarskich WŁADYSŁAWA SŁONICZA

ul. W. Pohulanka Nr. 5.

WSZELKIE WYROBY KOSZYKARSKIE, TRZCINOWE, WIKLINOWE, KWIACIARKI, KOSZE DO PAPIERU, SPECJALNE GARNITURY MEBLI DZIECIĘCYCH.

Tanio na raty. — Tanio na raty.

Trojański koń Lloyd George'a.

W wewnętrzno-politycznych stosunkach Anglii nastąpił nagły zwrot. W miarę postępującego fiasca konferencji morskiej, leadeży partji, a w pierwszym rzędzie przywódcy Labour Party, coraz bardziej interesują się polityką krajową. Gdy socjaliści latem ubiegłego roku obejmuwali rządy w Wielkiej Brytanji, zdawali sobie doskonale sprawę z tego, że nie posiadają większości w parlamencie, nie zdołają urzeczywistnić żadnej z przyrzekanych wyborcom-robotnikom reform. Przenieśli przeto punkt ciężkości swej polityki na teren międzynarodowy.

W sprawach zaś wewnętrznych rząd Partji Pracy posuwał się pomocniczo, stosując polowiczną politykę, zerkając ciągle na swych niepewnych przyjaciół-liberałów. Zależnie bowiem od tego lub innego ustosunkowania się stronnictwa liberalnego do projektów lub posunięć rządu Mac Donalda, gabinet mógł być obalony większością kilkudziesięciu głosów, i kto wie, czy tak przedko socjaliści powróciliby do władzy. Z drugiej znow strony ugodowa polityka rządu naraziła Labour Party na utratę popularności wśród robotników, którzy od „swe-go” rządu spodziewali się jeśli już nie unarodowienia kopalń i banków, jeśli nie Maxtonowskiej formułki „socjalizmu za naszego życia”, to w każdym razie polityki par excellence proletariackiej.

Balansom próbnym była ustawa węglowa. Gdy rząd zdecydował się zaryzykować i wniósł projekt do parlamentu, konserwatyści z zadowoleniem zacierali ręce. Nie ulegało wątpliwości, że ten wybitnie robotniczy projekt będzie zbyt czerwony nawet dla potulnych liberałów, i że na tym punkcie gabinet Mac Donalda „wywróci się”. Takie też były mniej więcej oświadczenia drugiego po Lloyd George'u męża w stronnictwie liberalnym — Herberta Samuela. Z własnej woli rząd robotniczy znalazł się między młotem a kowadłem. Wybitnej jednak zręczności politycznej przesów i sekretarzy robotniczych związków zawodowych, którzy dziś zasiadają w rządzie Jego Królewskiej Mości, przypisać należy, że rząd Labour Party ominął i Scyllę i Charybde. Na znak „czarodzieja walijskiego”, któremu to mianem słusznie obdarzono Lloyd George'a, liberalowie karnie ustępują labourystom, — i ustawa węglowa staje się prawem.

Tajemnicę tej nieoczekiwanej zmiany odsłania prasa londyńska. Dla liberałów było rzeczą jasną, że żadne nowe wybory w dzisiejszych warunkach nie zdołają powiększyć

szeregów ich malejącego stronnictwa. Należało przeto znaleźć odpowiednią orientację: z konserwatystami, jakoby tego chciał Grey, a może i Samuel, lub z Labour Party, do czego bardziej skłania się sam wódz stronnictwa i dysponent 3-miljonowego funduszu wyborczego. Z wyjątkiem okresu wojny, liberalowie nie mogli znaleźć z konserwatystami wspólnej platformy. W ostatnich zaś czasach różnicę zapatrywań pogłębiły obietnice Baldwin'a, uczynione pod adresem lorda Beaverbrooka i jego „partji Imperjalnej”, zmierzające do wprowadzenia cla przywzowego na przedmioty pierwszej potrzeby. Wierni zasadom Adama Smitha, liberalowie uważają wszelkie ograniczenia celne za niewybaczalną herezję. Ciawozowe działają na nich, jak czarna chusta na byka; to też szala sympatii o tyle przechyliła się na stronę Labour Party, że już liberalowie odstąpili nawet od swych postulatów w ustawie węglowej.

Ale że nic nie dzieje się bez interesu, więc i liberalowie wzajemnym mówili sobie pewne ustępstwa. Według niepotwierdzonych jeszcze urzędowo, lecz pewnych wiadomości, Lloyd George zapewnił rządowi robotniczemu dłuższe istnienie, by może nawet do końca kadencji parlamentu, pod warunkiem zmiany ordynacji wyborczej, która przy najbliższych wyborach zwiększyła szanse liberałów przez wprowadzenie zasady proporcjonalności. Labour Party będzie mogła natomiast nie tylko złożyć parlamentowi do zatwierdzenia, lecz i wprowadzić w życie swój pierwszy „budżet robotniczy”, Mac Donald uzyska możliwość robienia „szerokiej polityki zagranicznej”, przewodnicząc w charakterze angielskiego premiera na konferencji Imperjum Brytyjskiego i na konferencji dla spraw Indji na jesieni roku bieżącego. Thomas zaś będzie miał dość czasu, aby wykazać, jak socjaliści zamierzają znieść w kraju bezrobocie.

Napozór wszystko składa się pomyślnie dla Labour Party. Są jednak tacy, którzy twierdzą, że Labour Party popełniła błąd, pakując z Lloyd George'm. Podobny błąd, twierdzą krytycy, popełnili liberalowie, biorąc w latach 1906—1910 pod swe opiekunice skrzydła labourystów: w rezultacie stronnictwo robotnicze wyrosło na koszt swych dawnych protektorów. Lloyd George, zdaniem pesymistów, garncąc się do Labour Party, wprowadza obecnie do jej wnętrza trojańskiego konia liberalizmu, który z czasem pożre labourystów wraz z ich programem.

L. H.

Przesilenie w senacie w. m. Gdańska.

GDAŃSK, 29.III. (Pat). W senacie w. m. Gdańska wybuchło dziś przesilenie, spowodowane przez odwołanie trzech senatorów niemiecko-liberalnych z obecnej koalicji sejmowej. Odnośna uchwała zarządu partji liberalnej zapadła wczoraj, dziś zaś zarząd tej partji wystosował do pozostałych członków koalicji, socjal-demokratów i centrowców, pismo, w którym zawiadamia ich o swej decyzji, stwierdzając, że partja ta nie chce ponosić w dalszym ciągu odpowiedzialności za przedstawione przez senat w. miasta nowe ustawy podatkowe. Skutkiem wystąpienia partji liberalnej dotychczasowa koalicja rządowa okazała się w mniejszości. Decyzja w sprawie dalszych losów rozbitej w ten sposób koalicji zapadnie jutro.

Tardieu o układach haskiich.

PARYŻ, 29.III. (Pat). Podczas prowadzonej w Izbie Deputowanych dyskusji nad układami haskiimi Tardieu przedstawił szczegółowo bieg rokowań w Hadze, podczas których Francja przyjęła plan Younga, uzyskała opublikowanie artykułu wstępnego, stwierdzającego, iż chodzi o całkowite i ostateczne uregulowanie sprawy, oraz doprowadziła do zawarcia układu, zapewniającego Francji pierwszeństwo spłat odszkodowawczych.

Następnie Francja uzasadniła zniszczenie komisji odszkodowań, gdyż plan Younga dawał wystarczające gwarancje, przewidując, że na wypadek uchyleń niemieckich Francja odzyskuje swobodę działania co do zarządzenia sankcyj, które Niemcy uznają za słuszne.

Kończąc Tardieu wezwał wszystkie stronnictwa do jednoci, pozwalającej przygotować lepszą przyszłość materialną Francji, Europy i całej ludzkości.

Prezydent republiki brazylijskiej.

NOWY YORK, 29.III. (Pat). Konsulat brazylijski potwierdza otrzymaną tu wiadomość iż kandydat stronnictwa konserwatywno-republikańskiego Julio Prestes został wybrany prezydentem republiki brazylijskiej.

Wyrok Sądu Apelacyjnego na członków młodzieży komunistycznej.

WARSZAWA, 29.III. (Pat). Sąd Apelacyjny w Warszawie rozpatrywał w dniu wczorajszym sprawę członków związku młodzieży komunistycznej, aresztowanych na zebraniu w Łodzi. W liczbie oskarżonych znajdował się syn p. Grünbauma Eleazar, skazany przez sąd okręgowy na półtora roku ciężkiego więzienia.

Na ławie oskarżonych zasiadli ponadto Frydberg, skazany na 5 lat, Butner — na 4 lata, Krengiel — na 3 lata i Warszawski — na 2 lata. Naskutek skargi urzędu prokuratora, który wniósł o podwyższenie kary, Sąd Apelacyjny podwyższył karę do 4 lat ciężkiego więzienia Eleazarowi Grünbaumowi, Warszawskiemu i Krengielowi. W stosunku do pozostałych oskarżonych utrzymano w mocy poprzedni wymiar kary.

Nowa Warszawska Rada Adwokacka.

WARSZAWA, 29.III. (Pat). Przez cały dzień dzisiejszy odbywały się walne obrady Warszawskiej Rady Adwokackiej. W skład nowej Rady weszli Jan Nowodworski, Adam Chelmoński, Karol Więckowski z Łodzi, N. Grodziński i Zygmunt Blenu. Powzięto szereg uchwał, z których najważniejsza dotyczy ograniczenia liczby nowych adwokatów, przyjmowanych do Rady.

Zebrani postanowili wstąpić kroki u władz, by Rada Adwokacka miała prawo określić kontyngent adwokatów w poszczególnych miejscowościach i by Radzie przyznano prawo określenia siedziby nowym adwokatami. W razie osiągnięcia pełnej liczby adwokatów danej miejscowości, dalsze przyjęcia byłyby zamknięte.

Dwa zjazdy.

WARSZAWA, 29.III. (Pat). W dniach 8 i 9 czerwca b. r. odbędzie się w Krakowie zjazd naukowy imienia Kochanowskiego, organizowany przez Polską Akademię Umiejętności, zaś w dniach 10, 11 i 12 czerwca odbędzie się również w Krakowie zjazd polonistów, organizowany przez T.wo Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych.

W celu umożliwienia nauczycielstwu wzięcia udziału w tych zjazdach minister wyznaczył i. ośw. publiczn. upoważnił kuratora do udzielenia zainteresowanym urlopow.

Śniadanie na cześć Sieroszewskiego.

PARYŻ, 29.III. (Pat). Wyślador Chłapowski wraz z małżonką wyjechał wczoraj na cześć bawiącego w Paryżu Wacława Sieroszewskiego śniadanie. Na śniadaniu tem między innymi obecni byli marszałek Lyautey, członek akademii Paweł Valery, członek instytutu prof. Fortunat Strowski, prof. Baldensperger, znany pisarz Tharund, gen. Roman Górecki i szereg innych wybitnych osobistości.

P. Hanau na wolności.

PARYŻ, 29.III. (Pat). P. Hanan zwolniona została z więzienia za kaucją 800 tysięcy franków.

Przesilenie gabinetowe w Niemczech

Plany Brueninga.

BERLIN, 29.III. (Pat). „Vossische Ztg.” donosi, że Bruening zamierzał wczoraj jeszcze zaproponować objęcie tekli ministra spraw zagranicznych w nowym rządzie przywódcy konserwatystów Trewiranowski, który przed kilku tygodniami wystąpił wraz z grupą posłów niemiecko narodowych ze stronnictwa Hugenberg. Od zamiaru tego odstąpił mial Bruening dopiero naskutek sprzeciwu przewodniczącego niemieckiej partji ludowej Scholtza,

ofiarowując jednocześnie Trewiranowski tekę spraw wewnętrznych. Plany te wywołały w szeregach partji demokratycznej wielkie zdziwienie. Partja demokratyczna — podkreśla dziennik — nie mogłaby zgodzić się na powierzenie posłowi Trewiranowski teki o charakterze wybitnie politycznym. Nominacja Trewiranusa na ministra spraw wewnętrznych równałaby się otwartemu wypowiedzeniu wojny socjal-demokratom.

Przypuszczalny skład nowego gabinetu.

BERLIN, 29.III. (Pat). Dziś o godzinie 7 wiecz. dr. Bruening przyjęty został przez prezydenta Hindenburga, któremu złożył sprawozdanie z przebiegu dotychczasowych pertraktacji w sprawie tworzenia nowego rządu.

Według ostatnich informacji lista gabinetu, jaką dr. Bruening przedstawił prezydentowi Rzeszy, zawierać będzie następujące kandydatury: kanclerz — dr. Bruening (centrum), sprawy zagraniczne — dr. Curtius (niemiecka partja ludowa), sprawy

wewnętrzne i tereny okupowane — dr. Wirth (centrum), finanse — Moldenhauer, (niemiecka partja ludowa), sprawiedliwość — dr. Bredt (partja gospodarcza), gospodarstwo — dr. Dietrich (demokrata), praca — dr. Stegerwald (centrum), wyżywienie — Schiele (niemiecko-narodowy), komunikacja — von Guerdard (centrum), minister Reichswehry — Gvoener (bezpartyjny), poczta — Schaezel (bawarska partja ludowa), minister bez portfelu — Trewiranus (niemiecko-narodowy).

Tylko pod tym warunkiem.

BERLIN, 29.III. (Pat). „Vorwaerts” donosi, iż poseł niemiecko-narodowy Schiele uzależnił swe wstąpienie do nowego rządu między innymi od tego, czy dotychczasowy minister spraw zagranicznych Curtius zostanie usunięty z gabinetu.

Pos. Schiele oświadczył mial, iż tylko wówczas zgodzi się na udział w rządzie, jeżeli zapewniona zostanie zmiana kursu dotychczasowej polityki zagranicznej, zwłaszcza polityki w stosunku do Polski.

BERLIN, 29.III. (Pat). Widoki utworzenia gabinetu Brueninga, w skład którego weszby przedstawiciele części prawicy, pozostających do tychczas w opozycji z prezesem Landsbundu Schielem, który ma objąć tekę rolnictwa i wyżywienia. Schiele w rozmowach z dr. Brueningiem wysunął szereg wymagań, dotyczących specjalnie pogranicza wschodniego Rzeszy, które wybiegają daleko poza ramy programu agrarnego, uchwalonego ostatnio i przyjęty przez prezydenta Hindenburga przez rząd kanclerza Muellera.

Według krążących pogłosek Schiele zażądać miał przeprowadzenia

swego programu drogą dekretu, na mocy art. 48 konstytucji. Jednocześnie postawił mial na szereg postulatów zasadniczych co do przyszłej polityki wschodniej rządu Rzeszy. W związku z tem Schiele domagał się również, aby tekę spraw zagranicznych powierzono nie dr. Curtiusowi, którego politykę traktatów handlowych twórcą t. zw. zielonego frontu uważa za szkodliwą dla interesów niemieckich, lecz przywódcę grupy konserwatywnej Trewiranowski, będącemu przeciwnikiem umów a szczególnie układu likwidacyjnego z Polską.

Przeciwko temu żądaniu Schielego wystąpiła niemiecka partja ludowa, której członkiem jest dr. Curtius, aczkolwiek, według krążących pogłosek, dr. Scholtz przewodniczący partji ludowej, osobicie nie upierał się zbytnio przy utrzymaniu dr. Curtiusa w rządzie. Dopiero dzięki stanowisku demokratów i pewnej części centrum kandydatura dr. Curtiusa na ministra spraw zagranicznych ma być zapewniona. Gabinet, do którego należeć będzie Schiele, będzie musiał liczyć się z ostrą opozycją ze strony socjal-demokratów.



Originalne opakowanie z czerwonym banderolą i znakiem „BAYER” w kształcie krzyża są do nabycia we wszystkich aptekach.

Plenum w piątek.

LONDYN, 29.III. (Pat). Jak donosi Reuter, plenarne posiedzenie konferencji morskiej wyznaczone zostało na piątek 4 kwietnia.

W czasie przerwy.

LONDYN, 29.III. (Pat). Delegaci główni mocarstw nie odbędą przed poniedziałkiem żadnych narad. Przerwy przed następną konferencją delegatów wykorzystają eksperci techniczni, którym delegacje poleciły zbadać szereg punktów art. 11 i 16 paktu Ligi Narodów, mających stanowić podstawę przyszłego paktu konsultacyjnego.

Głównym celem tych badań jest najoczywiejście przekonanie się, o ile uda się na tej podstawie przyjąć formułę, dającą Francji żądane przez nią gwarancje dodatkowe. Gwarancje te oparte na postanowieniach artykułów paktu mają również usuwać niebezpieczeństwo dodatkowych zobowiązań wojskowych ze strony Wielkiej Brytanji.

Innymi kryteriami paktu konsultacyjnego są postanowienia traktatu locarneńskiego i Paktu Kelloga. Zagadnienie paktu konsultacyjnego badane jest przez ekspertów, niezależnie od t. zw. paktu śródziemnomorskiego — projektowanego pierwotnie. Tym sposobem utrzymać angielski punkt widzenia, odrzucający narady nad paktem śródziemnomorskim, w którym, jak wiadomo, nie wszystkie państwa śródziemnomorskie biorą udział.

Przeciw nadziel...

WASZYNGTON, 29.III. (Pat). Leadeży partji w Izbie Reprezentantów zamierzają domagać się odroczenia o dalsze 6 tygodni debaty nad kredytami morskimi, przewidywanymi 300 milionów dolarów, w nadziei, iż konferencja londyńska doprowadzi do porozumienia, jeżeli nie w sprawie tonażu, to przynajmniej w kwestji redukcji zbrojeń.

Petkiewicz powrócił do Warszawy.

WARSZAWA, 29.III. (Pat). W sobotę o godz. 7.10 rano przyjechał pocigiem pospiesznym z Gdańska najlepszy długostopniowiec polski Stanisław Petkiewicz. Petkiewicz przebywał przez 4 miesiące w Stanach Zjednoczonych A. P., gdzie startując w śledniu biegach z elitą zawodników amerykańskich, 6 razy odniósł zwycięstwo. Na dworcu powitało znakomitego biegacza grono najbliższych znajomych i kolegów klubowych. Natychmiast po przybyciu Petkiewicza do Warszawy przedstawiciel uzyskał chwilę rozmowy, w której święty biegacz między innymi powiedział: „Dyskwalifikacja, nałożona przez Międzynarodowy Związek Lekkoatletyczny, zaskoczyła mnie w chwili intensywnego przygotowywania się do mistrzostw amerykańskich. W tej chwili miałem startować na jedną i pięć mil. Ze zrozumiałych względów dyscypliny sportowej nie skorzystałem z prawa startu, przyznane mi przez najwyższy sąd stanowy i postanowieniem natychmiast wróciłem do kraju. Gorącym moim życzeniem jest jak najspieszniejsze wyjaśnienie tej sprawy, w której uderza fakt, iż za artykuł, porównujący rozwój sportu polskiego i lotewskiego, wydrukowany w grudniu 1928 roku, zostałem dyskwalifikowany dożywotnio przez Lotewski Związek Lekkoatletyczny dopiero w marcu 1929 roku, kiedy byłem już obywatelom państwa polskiego. Obecnie — zakończył rozmowę Petkiewicz — czuję się dobrze. Nie jestem nawet zmęczony dwutygodniową podróżą morską. Odczuwam tylko brak treningu”.

NOWOŚCI WYDAWNICZE

— Legionista Wileński, miesięcznik poświęcony sprawom Okręgu Wileńskiego. Wyszedł II numer na marzec.

— Gawędy Legionów między sobą II tom. Listopad 1929. Warszawa. By się nie zatraciły perełki humoru naszych wojaków, ani ich czyny, (z tych mniej ględzonych, mniej znanych), towarzysze broni podjęli się wydawnictwa zbierającego okrucy wspomnień. W zeszytach II znajdujemy nazwiska: p. A. Wańkiewicz (lotnictwo), Bapod p. S. Rakowskiego, Poemat J. Jezierskiego, Z Pamiętnika Leguna z II Brygady St. Piętraka, Gawędy Leona Miguly, Śmiechoboczny Krięs Matura, Rymy kilku towarzyszy broni. Aktualja. Z pewnością do archiwum Legionowej historii, zeszyty tych bezpretensjonalnych, żołnierskich opowiadań, będą bardzo potrzebnym i zajmującym obyczajowo przyręcznikiem.

— Płonący Dom. Jadwiga Wokulska. Wilno. 1930. Z nad róz unosią się plomienie ogarniające serce, taka symboliczna okładka narysował prof. Ruszczyce do pierwszego tomu poezji p. J. Wokulskiej-Piotrowskiej jest w tych wierszach istotnie dużo ze świeżości kwiatów, pierwszych uczuć i serdecznych wspomnień, oraz plomieniowych myśli, skrytych pod refleksyjną, czasami chłodną formą, prawie klasyczną, dostojnym spokojem wypełnioną. Nim się o tym zajmujemy zbioru ukazuje dłuższa recenzja, notujemy nowe zjawisko poetyczne na Parnasie wileńskim z prawdziwą przyjemnością.

— Amelystowy dzień. Anna Niewalka. 1930. Wilno. O ile p. J. Wokulska daleka jest od wszelkich współczesnych form t. zw. modernistycznych, o tyle na p. Niewalckiej znaczący wpływ wszystkich bodaj najnowszych poezji a zwłaszcza Piotrowskiej i Pawłowskiej. Niemiłej w tej formie bardzo dzisiejszej umieszcza p. Niewalka swoje przeżycia, chwile i chwilkę, bardzo zajmująco ujęte, np. Rozłąka lub Spotkanie, Przebudzenie, uchylone drzwi. Autorka ma dość talentu by szukać własnej formy wypowiedziania się i nie poddawać się łatwej kompozycji czterowersowych imprezji, które muszą mieć bardzo oryginalną pointę by nie stać się banalną.

Próby zamieszek w stolicy.

(Tel. od własnego korespondenta z Warszawy).

Wczoraj w godz. wieczornych w różnych punktach miasteczka poczęły się zbierać grupki osób, demonstrujących przeciwko rządowi. Jak stwierdzono, grupami temi kierowali członkowie PPS (CKW).

Przy ulicy Wareckiej zebrał się tłum ludzi, wznoszący okrzyki antyrządowe. Gdy policja aresztowała jednego z demonstrujących, zebrani usiłowali odbić go policji. Policja jednak rozproszyła demonstrantów.

Na Nowym Świecie również usiłowano stworzyć demonstrację, jednak policja w zarodku nie dopuściła do niej, rozpraszając zebranych.

Na Placu Napoleona i ulicy Sienkiewicza sformował się pochód, złożony z 200 osób, prowadzony przez posia Dubois. Policja jednak i w tym wypadku rozproszyła demonstrantów.

Wreszcie w szeregu innych punktów gromadziły się demonstranci, jednakże nigdzie spokojnie nie został zakończony, a po paru godzinach zapanało na mieście zupełne uspokojenie.

Katastrofa lotnicza.

Młoda lotniczka angielska cudem uniknęła śmierci.

LONDYN, 29.III. (Pat). Wczoraj na lotnisku Hampshire wydarzyła się katastrofa lotnicza, która na szczęście nie pochłaniła za sobą śmierci. Mianowicie w chwili wykonywania loopingu spadł silnik aparatu, co spowodowało, że samolot runął z wysokości 2 tys. stóp w pozycji prostopadłej na ziemię

i zarył się nosem w błotnisty grunt na głębokości 6 stóp. Samolot prowadziła młoda lotniczka angielska miss Gladys Grace, córka wiceadmirała floty. Lotniczka była przytomna, gdy bezwładną wydobyto z rozbitego aparatu. Doznała ona ogólnego wstrząsu i poranienia głowy.

WIEŚCI I OBRAZKI z KRAJU

Piektwo na ziemi.

Opowiadanie zbiega z Rosji sowieckiej.

Jeden z naszych czytelników przysłał nam z pogranicza następujące opowiadanie zbiega z Rosji sowieckiej.

W ostatnich dniach do wsi Siolo, położonej blisko granicy, obok st. kol. Zabacie, przybył „udarnik” celem zlikwidowania oporu ze strony włościan, nieprzystępujących „dobrowolnie” do kolektywów, w wyniku czego poturbowanych zostało kilku chłopów. Gdy „udarnik” opuścił wieś, rozjątrzeni włościanie dogonili go w drodze i sześciu jego członków zabili. Nazajutrz do wsi przybył większy oddział G.P.U., zabierając ze sobą przywódców odrodzenia, reszta zaś włościan została wysłana na Sybir.

Pewnej nocy woyce ze wsi Klu-kowszczyzna dochodziły hałas i lament. Okazało się, że to wysiedlano „kulaków”.

Nie lepiej jest i w sprawach reli-

gijnych. Tak naprz. w m. Orzecho-wie, blisko st. Zabacie, zarządzono sekwestr dzwonnicy, opornego ducho-wego wyprawdano z cerkwi pod-czas nabożeństwa i wysiedlono, świa-tyńnię zaś zamieniono na wojskowy skład aprowiacyjny. Podobny los spotkał i cerkiew w Słobodzie Miko-lajewskiej, za Dźwiną, vis-a-vis m. Dżisyn. Proboszcza zaś za energiczny sprzeciw, stracono. Został powieszony na dzwonnicy.

I jeszcze jeden fakt okropny. Gdy kilka rodzin wycutych z całej swej majątności zwróciło się do G. P. U. z odnośnym podaniem i zapytaniem — co mają czynić, gdyż nie mają ka-walka chleba do ust, otrzymali szan-sionak-lakoniczną odpowiedź: „Tego-roczny lód na rzekach i jeziorach kruch...”

Komentarze chyba zbędne.

Posiedzenie Komitetu Organizacyjnego obchodu 500-letniej rocznicy zgonu W. Ks. Witolda.

W najbliższy wtorek w lokalu magistratu odbędzie się posiedzenie Komitetu Organizacyjnego Obchodu 500-letniej rocznicy zgonu W. Ks. Witolda.

Na posiedzeniu tem ukonstytuuje się prezydium Komitetu.

Z komisji dla usprawnienia administracji.

W dniach od 24 do 26 b. m. obradowała w Warszawie pod przewodnictwem wojewody Raczkiewicza sekcja dekoncentracji Komisji dla usprawnienia administracji. Na posiedzeniu sekcji po ożywionej wszechstronnej dyskusji uchwalono szereg wniosków, odnoszących się do dekoncentracji w zakresie Ministerstwa Oświaty (po referacie radcy Prok. Gen. Dobiji), Ministerstwa Opieki S. ołecznej (na mocy referatów Rady praw. Pierchalskiego i posła Zielińskiego), wreszcie w zakresie Ministerstwa Reform Rolnych (po referacie sędziego Najwyższego Trybunału Dzieciadołowskiego).

Nowy podatek komunalny w Wilnie.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Ministerstwem Skarbu, wyraziło zgodę na pobór na rzecz m. Wilna dodatku komunalnego do państwowego podatku od nieruchomości za rok 1930 w tej wysokości, w jakiej wspomniany podatek był pobrany za rok 1929 t. j. 50% podatku państwowego, o ile roczny dochód z nieruchomości nie przekracza 2 tysięcy zł. Zaś 60%, o ile wymieniony dochód wynosi od 2 do 3 tysięcy zł.; wreszcie 75%, o ile tenże dochód przekracza 3 tysiące złotych.

Rozmyślenia wieczorne.

Zmrok wieczorny usposabia do zadumy. Pewnego wnet wieczoru zasiadając wygodnie i przeprowadzić w myślach mały rachunek życiowy. Pomyśleć, jakie rezultaty życiowe osiągnęliśmy dotychczas, jakich zadań doznać, na czym polegał błąd waszych wysiłków, skoro dotychczas nie dosiżcie do zamierzonego celu.

Nielicznych tylko stać na jasną i pewną odpowiedź: wiem do czego dążyć, tyle, a tyle dotychczas zrobiłem, takie osiągnęłem rezultaty, potworzyłem takie zapasy i zabezpieczenia przyszłości, dając naprzód, jest mi coraz lepiej, spokojnie i wytrwale dążę do spokojnego portu starości. Ale biada temu, kto tak odpowiedzieć sobie nie może... Są to rezultaty przeważnie własnych nadziei, bo taki stan rzeczy jeszcze teraz naprawić można.

Ubezpieczenie życia w P. K. O. zabezpieczenie sobie i rodzinie bytu w przyszłości — oto co przedsięwzięciem zrobić należy, jeżeli się pragnie zmiany na lepsze.

Szybki ratunek waszej zagrożonej przyszłości od Was samych zależy.

Niezłocznie nadesłajcie swój adres (podając wiek) do P. K. O. w Warszawie, a otrzymacie informacje szczegółowe o tej ważnej sprawie życiowej. M. Cz.

SPORT

ODWOŁANIE ZAWODÓW BOKSERSKICH.

Zapowiadane międzymiastowe zawody bokserskie Warszawa—Wilno zostały odwołane.

Z POGRANICZA

Ujęcie agentek komunistycznych W rejonie odcinka granicznego Malewicz (pow. mołodeczański) patrol K. O. P. ujął dwie podejrzane kobiety, które drogą nielegalną przedostały się na teren Polski. Oświadczyły one, iż zbiegły z wężenia mińskiego, ponieważ jednak zachowanie ze się nasuwało podejrzenie, przeprowadzono rewizję osobistą, w wyniku której znaleziono w boczku chleba tajne dokumenty i szyfry. Agentki aresztowano.

Ostlawiony bandyta i dywersant skazany na karę śmierci przez powieszenie.

Sąd Okręgowy w Nowogródku na sesji wyjazdowej w Baranowiczach rozpatrywał w dniu wczorajszym sprawę J. Bertosza, oskarżonego o działalność na szkodę państwa oraz organizowanie akcji dywersyjnej. Wyrokiem sądu Bertosz skazany został na karę śmierci przez powieszenie.

Dodać należy, iż Bertosz jest ostlawionym bandytą i dywersantem, skazanym poprzednio przez Sąd Okręgowy na dożywotnie ciężkie więzienie.

Zamach komunistów na komendanta patrolu K. O. P.

Otędnaj wieczorem komendant jednej ze strażnic K. O. P. w rejonie odcinka granicznego Filipowice udał się samotnie na lustrację pasa pogranicznego. W pewnym momencie zauważył 4 podejrzanych osobników, krecających się w strefie granicznej. W chwili gdy dzielny kopista usiłował wylegitymować nieznaną przyszybę — wszyscy czterej rzucili się na niego, zadając mu nożami sze-

reg poważnych ran ciętych. Mimo to napa-dnicy zdążyli wydobyc rewolwer i dał kilka strzałów, raniąc dwóch napastników. Dwaj pozostali zbiegli na terytorium Rosji sowieckiej. Rannymi okazali się emisariusze komunistyczni. Usiłowali oni w sposób nielegalny przedostać się na teren Polski.

Aresztowanych komunistów przekazano do dyspozycji władz śledczych.

Wielkonoć, a prace kulturalno-oświatowe będą musiały przybrać charakter bardziej doradczy przez urządzanie w dni wolne od pracy odczytów i pogadek, przez wychowanie fizyczne i przysposobienie wojskowe oraz przez pracę wewnetrzną w organizacjach, do której należą również akcja przysposobienia rolniczego, t. zw. konkursy rolnicze.

Prace oświatowe pozaszkolną subsydiuje samorząd gminy i powiatowy za pośrednictwem Powiatowej Komisji Oświaty Pozaszkolnej. Przymem muszą nadmienić, że miejscowy samorząd gminy na cele z p. w. o. t. Rympo interesuje się na swoim terenie ruchem oświatowym, co w znaczącym stopniu ułatwia prowadzenie tej akcji przez Nauczycielstwo szkół powszechnych.

Nauczycielstwo gminy sołecznickiej, zgrupowane w Ognisku Związku Polsk. Naucz. Szk. Powsz., doceniając doniosłe znaczenie posilkowania się w pracy kulturalno-oświatowej odpowiednią pomocą, jak kinem wędrownym lub latarnią projekcyjną, postanowiło zakupić taką pomoc oświatową, na co droga opodatkowania swoich skromnych poborów oraz urządzaniem imprez dochodowych zebrano już około 500 zł. E. A.

LUDWINOWE

+ Życie Ogniska Oświatowego w Ludwinowie gm. trockiego. Dnia 28 marca r. b. w Ognisku Oświatowym w Ludwinowie odbył się odczyt przeciwalkoholowy z przewodniczącym, który skupił świetliczan, uczennice miejscowego kursu kroju i szycia oraz część dorosłej ludności.

Ognisko Oświatowe w Ludwinowie ma zamiar w najbliższej przyszłości zakupić do swej świetlicy odbiornik radiowy, na co posiada już 150 zł, a mianowicie: 50 zł z zasłki Powiatowej Komisji Oświaty Pozaszkolnej i 100 zł ofiarowane przez p. hr. J. Tyskiewicz, właściciela sąsiedniego majątku Wąka Murwana. Resztę potrzebnych na ten cel funduszy Ognisko zdobędzie własnymi środkami i przez urządzenie szereg imprez, jak loterii fantowej, przedstawień i t. p.

Z inicjatywę współpracującą z Ogniskiem P. oświatowej Filipowiczowej powstało w Ludwinowie dn. 23 marca r. b. Kole G. o. spodyj Wiejskich, liczące dotychczas już kilkanaście członków.

SOŁECZNIKI

+ Oświata Pozaszkolna w gminie sołecznickiej. W bież. roku szk. akcja oświatowa pozaszkolna na terenie gminy sołecznickiej znacznie się rozwinęła. Wyrazem tego jest szereg kursów wieczorowych dla dorosłych, zorganizowanych przez nauczycielstwo szkół powszechnych jeszcze na jesieni włącznie do początku tegorocznej zimy. Kursy te istnieją w: Pańkowszczyźnie, Gudełkach, Dajnowie-jasuniem, Terazy, Gudełkach i Kamionce. Obok systematycznego nauczania na kursach uwzględnia się prowadzenie aktualnych pogadek, śpiewu, akcji teatralnej, czytelnictwa, Czytelnictwo szezry się przy pomocy bibliotek szkolnych, włącznie 100-utowych, wędrownych biblioteczek, wypożyczonych z Inspektoratu Szkolnego. Z bibliotek korzystają nietylko słuchacze (czki) kursów ale i pozostała miejscowa ludność. Szczególnie dobrze wyposażoną jest biblioteczka szkolna w Kamionce, co w znaczącym stopniu jest zasługą ks. Fr. Tycakowskiego z Wilna.

Codzienna praca na kursach w ostatnich czasach została urozmaicona oświatowymi odczytami z przewodnikami, na które oprócz słuchaczy kursów chętnie gromadzi się miejscowa ludność. Ze zbliżającą się wiosną i coraz większym brakiem czasu na zajęcia u ludności wiejskiej, obecne kursy wieczorowe dla dorosłych będą zakończone przed

LIDA

+ Z prac oświaty pozaszkolnej w pow. lidzkim. W ostatnich dniach odbyło się w Dalekch, gminy tarnowskiej, uroczyste zakończenie zimowego okresu prac oświatowych pozaszkolnych. Trzeba zaznaczyć, że prace w tym kierunku zorganizował dopiero w bieżącym roku szkolnym miejscowy nauczyciel p. Józef Chmara, a już przedstawia się ona naprawdę imponująco.

Młodzież zorganizowała Kolo Młodzieży Wiejskiej, które podzieliło się na sekcje: samokształceniową, rolną, straży pożarnej. P. W. i W. F. Sekcja samokształceniowa zorganizowała Kurs dla dorosłych słoipię trzeci, który ukończyło 10 osób, prowadzi czytelnie i bibliotekę. Sekcja pończarnicza, finansowana częściowo przez gminę oraz miejscową ludność, zakupiła już siłkowie i odbywa systematyczne ćwiczenia. Sekcja rolna przystąpiła do konkursów rolnych, a sekcja P. W. i W. F. poczyniła już szereg prac przygotowawczych.

Bilans prac okresu zimowego Kola Młodzieży Wiejskiej w Dalekch, daje nam naprawdę dowód wielkich wysiłków młodzieży. Niech więc ten fakt postuży za przykład dla tych wsi, które dotychczas drzemają słodko, pograżone w beczynności.

Malwersacja na służbie.

Sekretarz Wydziału Śledczego i kierownik składnicy dowodów rzeczowych skazany na więzienie.

W końcu lipca 1928 r. starszy przodownik, oficer rezerwy Stanisław Konarski, który dotąd pełnił obowiązki w policji politycznej, przeniesiony został do wydziału śledczego w charakterze kierownika składnicy dowodów rzeczowych a później sekretarza kancelaryj tegoż wydziału.

W sierpniu Konarski zwrócił się do komendanta P. P. m. Wilno wówczas nadkom. Reszczyńskiego z prośbą o przyznanie mu pożyczki w wysokości trzechmiesięcznych poborów.

Komendant jednak podanie to zaopatrzył opinią ujemną i przesłał celem ostatecznego załatwienia do komendy wojewódzkiej, gdzie zgodnie z wnioskiem prośbie Konarskiego odmówiono. Niezrażony wszakże tem niepowodzeniem, Konarski, korzystając przeto wystosował ponownie podanie w tej samej sprawie, składając je tym razem na ręce zastępcy k-ta Józefa Lewandowskiego, który nie podejrzewając podstępny poparł wniosek o pożyczkę.

Jednakże komenda wojewódzka która znalazła się w posiadaniu obu sprzecznych opinij zwróciła się pisemnie do komendanta Reszczyńskiego o wyjaśnienie.

Pismo to trafiło do rąk Konarskiego, jako sekretarza, który, zredagował w imieniu k-ta Reszczyńskiego odpowiedź oczywiście przychylną dla siebie i opatrzył ją słafiskim wianym przez siebie podpisem k-ta Reszczyńskiego oraz liczną dziennikową komendy, przesłał ją do k-dy wojewódzkiej.

Sprawa ta zwróciła uwagę, wobec czego zwrócono się bezpośrednio do k-ta R., a

wówczas machinacje Konarskiego zostały zdemaskowane.

Wobec takiej kompromitacji polcomno wglądając w gospodarkę Konarskiego, jako kierownika składnicy i niebawem ustalono cały szereg nadużyć, a więc brak dwóch depozytów w postaci garderoby, pieniędzy oraz papierosów, a nadto stwierdzono w związku z tem malwersację w księgach odnośnych, celem ukrycia popełnionych nadużyć.

W wyniku śledztwa Konarskiego postawiono w stan oskarżenia z art. 440, 441, 578, 552 i 667 k. k.

Wczoraj Konarski znalazł się na ławie oskarżonych przed III-cim wydz. karn. sądu okręgowego w składzie: wiceprezesa p. M. Kaduszkiewicza oraz pp. Zaniewskiego i Szpakowskiego.

Pod sądny przysłał się do sfalszowania odpowiedzi do k-dy wojewódzkiej oraz podpis pod nią k-ta Reszczyńskiego i przywalczenie depozytów pieniężnych, tłumacząc się krytycznym stanem materialnym. Natomiast negował zarzuty co do przywalczenia innych dowodów rzeczowych znajdujących się pod jego pieczęcią i malwersacji w księgach.

Sąd jednak po zbadaniu świadków na oko licznosci, do których oskarżony nie przyszedł się, oraz wysłuchaniu oskarżenia wiceprokuratora i obrońcy samego oskarżonego, uznał winę podsądnego we wszystkich punktach, za dowiedzioną i skazał go na łączną karę osadzenia w więzieniu, zamieniającem dom poprawy przez lat dwa z ograniczeniem w prawach stanu. Ka-er.

Pan Prezydent Rzplitej przybędzie do Wilna 15-go czerwca r. b.

Jak wiadomo z poprzednich doniesień p. wojewoda Raczkiewicz podczas ostatniego swego pobytu w Warszawie był na audyencji u Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Mościckiego w związku z zamierzonym przyjazdem Pana Prezydenta do Wilna. O przebiegu tej audyencji dowiadujemy się następujących szczegółów: Pan Prezydent Mościcki zamierza przybyć do Wilna w dniu 15-go czerwca b. r. i zabawić na Wileńszczyźnie dwa tygodnie. Część pobytu swego spędzi Pan Prezydent w samym Wilnie, część zaś na terenie powiatów województwa wileńskiego.

W związku z ustaleniem powyższej daty przyjazdu Pana Prezydenta, p. wojewoda ma zamiar zwołać w najbliższych dniach posiedzenie komitetu obywatelskiego przy udzia-

le przedstawicieli powiatów województwa. Komitet będzie miał za zadanie zorganizować godne przyjęcie Głowy Państwa na ziemi Wileńskiej.

Podczas pobytu w Warszawie p. wojewoda Raczkiewicz złożył wizytę p. prezydentowej Mościckiej, aby złożyć jej, jako wysokiej protektorce Komitetu Pomocy ludności Wileńszczyzny dotkniętej klęską nieurodzaju gorące podziękowanie za tak skuteczną akcję społeczną ku ulżeniu doli ludności ziemi Wileńskiej. P. wojewoda prosił również Małżonkę Pana Prezydenta o odwiedzenie Wilna i Wileńszczyzny. P. Prezydentowa przyrzekała przybycie na kilka dni w okresie pobytu Pana Prezydenta Rzeczypospolitej.

II Targi Północne w Wilnie.

Wczoraj w południe nadeszło na ręce prezydenta miasta oraz władz wojewódzkich pismo Ministerstwa Przemysłu i Handlu, zawiadaniające, iż władze centralne zaakceptowały wysunięty przez Komitet II Targów Północnych termin urządzania Targów w okresie od 14 do 28 września r. b.

W związku z powyższym prezydent Folejewski udaje się w przyszłym tygodniu do Warszawy celem omówienia sprawy organizacyjnej i technicznej. Jednocześnie w imieniu Komitetu Targów prezydent Folejewski będzie prosił p. Prezydenta Rzeczypospolitej, Marszałka Piłsudskiego oraz ministra Przemysłu i Handlu o łaskawe objęcie wysokiego protektoratu nad imprezą wileńską.

le przedstawicieli powiatów województwa. Komitet będzie miał za zadanie zorganizować godne przyjęcie Głowy Państwa na ziemi Wileńskiej.

Podczas pobytu w Warszawie p. wojewoda Raczkiewicz złożył wizytę p. prezydentowej Mościckiej, aby złożyć jej, jako wysokiej protektorce Komitetu Pomocy ludności Wileńszczyzny dotkniętej klęską nieurodzaju gorące podziękowanie za tak skuteczną akcję społeczną ku ulżeniu doli ludności ziemi Wileńskiej. P. wojewoda prosił również Małżonkę Pana Prezydenta o odwiedzenie Wilna i Wileńszczyzny. P. Prezydentowa przyrzekała przybycie na kilka dni w okresie pobytu Pana Prezydenta Rzeczypospolitej.

KRONIKA

Niedziela 30 Marca

Dziś: Anieli i Kwiryna.
Jutro: Balbiny i Korneli.

Wschód słońca—g. 5 m. 18
Zachód —g. 18 m. 05

Spoteżnienia Zakładu Meteorologii U. S. B. w Wilnie z dnia 29/III—1930 roku.

Cisnienie średnie w milimetrach: 764
Temperatura średnia: + 1° C
najwyższa: + 2° C
najniższa: — 2° C

Opad w milimetrach: 0,1
Wiatr przeważający: północny.
Tendencja barom.: stan stały.
Uwagi: północnym, w nocy śnieg.

leński Związku Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych chcą dopomóc wymienionym w uzupełnieniu kwalifikacji, organizuje w lipcu 1930 roku miesięczne kursy, przygotowujące do egzaminu z poszczególnych grup. Podania wraz z opłatą w sumie 50 zł. należy wnieść w terminie do 10 maja 1930 r. pod adresem okręgu Wilno, 3 Maja 13 m. 7.

KOŚCIELNA

— Nabożeństwo żałobne za tych, którzy zginęli z ręki bolszewickiej. Dnia 31 b. m. o godz. 10-ej rano w kościele OO. Misjonarzy w Wilnie zostanie odprawione nabożeństwo żałobne za spokój dusz tych wszystkich, którzy zginęli śmiercią męczeńską z rąk satrapów bolszewickich.

HARCERSKA

— Zawody Strzeleckie chorągwi Harcerskiej. P. wojewoda wileński przyjął na posłuchanie kpt. Plackowskiego i p. Grzesiaka, którzy przybyli prosić p. wojewodę o przyjęcie protektoratu nad zawodami strzeleckimi wileńskiej chorągwi harcerskiej, które odbędą się w dniach 5 i 6 kwietnia r. b. P. wojewoda protektorat przyjął.

Otwarcie zawodów odbędzie się na boisku Miejskiego Komitetu P. W. na Górze Bouffalowej w dniu 4 kwietnia, tam też odbędzie się część zawodów. W dniu 6 kwietnia zawody kontynuowane będą na strzelnicy w Bolutpju.

OSOBISTE

— Marszałek Senatu w Wilnie. Wczoraj przybył do Wilna w sprawach prywatnych marszałek Senatu prof. Szymański.

— Dowódca O. K. III gen. Litwinowicz bawi w Wilnie w sprawach służbowych.

SPRAWY ŻYDOWSKIE

— Zatwierdzenie podrablnów. P. minister W. R. i O. P. na zasadzie art. 43 i 54 przepisów o organizacji gmin wyznaniowych żydowskich zatwierdził na stanowisku podrablnów Wileńskiej Żydowskiej Gminy Wyznaniowej: Chaima Owczera-Grodzkiego, Henocha Elgesa, Samuela Frieda, Abrama-Jakoba Kahana, Mejera Batina i Chaima-Szymona Topa. Na zasadzie tych samych przepisów p. minister W. R. i O. P. zatwierdził Szmuela Plotkina na stanowisku rabina Gminy Wyznaniowej w Smorgoniu.

SAMORZĄDOWA

— Posiedzenie Wydziału Powiatowego Sejmiku Wileńsko-Trockiego. Na dzień 31 b. m. wyznaczone zostało posiedzenie Wydziału Powiatowego Sejmiku Wileńsko-Trockiego. Na posiedzeniu tem między innymi rozpatrywane zostaną: 1) regulamin ustalający sposoby współpracy Sejmiku z Wileńskim Towarzystwem Organiz. i Kolek Rolniczych, 2) Projekt preliminarza międzykomunalnego Związku budowy zakładów opiekuńczych.

ZE ZWIĄZKÓW I STOWARZYSZEŃ

— Towarzystwo Prac. Kol. „Ogłnsko” w Wilnie, prowadzące od szeregu lat prace kulturalno-oświatowe wśród szerokiego mas kolejącego i mieszkającego okolicy dworca kolejowego, znajduje niezmiernie wydane i bezinteresowne poparcie ze strony pp. prezydentów, którzy nie szczędząc pracy i czasu, dali „Ogłnsko” szereg wykładów popularnych z rozmaitych dziedzin wiedzy.

W uznaniu i wdzięczności za tę stałą, zmusną i bezinteresowną pracę, ostatnie Walne Zebranie członków T-wa wyraziło pp. profesorom M. Limanowskiemu, J. Muszyńskiemu, S. Pigońskiemu, Oko, J. Kłosozi, B. Zapasnikowi, T. Szelińskiemu, dr. Br. Zebrowskiemu, dr. St. Władysławo, dr. T. Borzewskiemu, redaktorowi St. Kodziowi, oraz P. H. Romer-Ochenkowski serdeczne i gorące podziękowanie.

WOJSKOWA

— Dodatkowe posiedzenie Komisji Poborowej. Najbliższe dodatkowe posiedzenie Komisji poborowej wyznaczone zostało na dzień 9 kwietnia b. r. Posiedzenie odbędzie się w lokalu przy ul. Bazyliańskiej 2. Obowiązek stawiennictwa ciąży na wszystkich tych mężczyznach stale zamieszkałych na terenie m. Wilna, którzy w przepisanim terminie na Komisji poborowej nie stawili się.

ZEBRANIA I ODCZYT

— Bezpłatne przedstawienie w Kole Pol. Mac. Szk. im. T. Kościuszki przy ul. Turgielskiej 12 odbędzie się dziś 30/III, z programem: 1) „Jadą Ulani” obrazek sceniczny i 2) „Błazek opętany” komedia. Początek o godz. 7 wiecz. Wstęp wolny dla wszystkich.

— Z P. T-wa Eugenijnego (walki ze zwróceniem rasy) 3 kwietnia ks. kan. A. Kulesza w Poradni Eugenicznej (ul. Żeligowskiego 4) wygłosi odczyt na temat „Alkoholizm a przestępstwo”. Początek o g. 6 w. Wstęp wolny.

SPRAWY SZKOLNE

— Kursy dla nauczycieli. Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego zezwoliło Kuratorjum na organizowanie komisji egzaminacyjnych dla nauczycieli czynnych, a niewykwalifikowanych prywatnych szkół powszechnych. Okręg WI-

ROZNE

— Bank Związku Spółek Zarobkowych, Mickiewicza 18, poczynając od dnia 1 kwietnia b. r. przesunął godzinę urzędowania o pół godziny wcześniej, a więc czynności biurowe i załatwianie klientów rozpoczyna się od godziny 8,30, a nie jak dotychczas od 9-ej

TEATR I MUZYKA

— Teatr Miejski na Pohulance. Dziś o godz. 3.30 pp. ukaże się barwna i melodyjna opera narodowa B. Bogusławskiego i J. N. Kamińskiego „Krawkowi i Górale”. Ceny miejsc znizone. Wczorasm o godz 8 wystawiona zostanie również po raz ostatni wstrząsająca sztuka amerykańska „Broadway”, wywierająca silne wstrząsające wrażenie.

— „Karol i Anna”. Przeciwnicy wielkiej wojny światowej odzwierciadlone zostały w ostatniej sztuce Leonarda Franka „Karol i Anna”, która wechodzi na repertuar Teatru na Pohulance w środę najbliższą.

— Teatr Miejski Lutnia. We wtorek wechodzi na repertuar Teatru Lutnia oryginalna krolewiczka z życia akademickiej młodzieży sportowej „Błędny bokser” młodzieży utalentowanego autora akademika Władysława Smólskiego. Reżyserję sztuki prowadzi Z. Ziemiński. Autor już przybył do Wilna i obecny będzie na premierze swego utworu.

— Jutrzejse przedstawienie dla wszystkich. Jutro w Teatrze Lutnia drugie przedstawienie popularne dla niezamożnych warstw ludności miejskiej po cenach najniższych od 25 do 80 gr. Wystawiona zostanie nieśmiertelna komedia Fredry „Dożyłowie”, której wykonanie stoi na wysokim poziomie artystycznym. Słowo wstępne wygłosi A. Zelwerowicz.

— Dzisiejsza opera „Jaś i Małgosia”. Dziś o godz. 3.30 pp. ukaże się w Teatrze Miejskim Lutnia po cenach znizowanych barwna opera Humperdincka „Jaś i Małgosia” w wykonaniu wybitnych solistów i chóru wileńskiego zespołu operowego. Efektowne dekoracje według projektów W. Małkowskiego. Przedstawienie operowe wywoła wielkie zainteresowanie i cieszyć się nadzwyczajnym powodzeniem. Akademicy i uczniowie korzystają ze zniżek.

RADJO

NIEDZIELA, dnia 30 marca 1930.

10.15: Transmisja nabożeństwa z Poznania. 11.55: Sygnał czasu. komunikat meteorologiczny, koncert i odczyt rolnicze. 15.00: Uprawy wiosenne, odczyt. 16.50: Audycja dla dzieci. 17.45: „Przejawy nerwicy w dzieciach szkolnych” odczyt. 17.40: Koncert. 19.00: „Kukulka Wileńska”. 19.25: 41-sza lekcja języka niemieckiego. 19.40: Program na poniedziałek, sygnał czasu i rozmaitości. 20.00: Kwadrans literacki i koncert solistów z Warszawy. 21.45: Audycja pogodna. 22.15: Komunikaty z Warszawy. 23.00: Muzyka lekka.

— PONIĘDZIAŁEK, dnia 31 marca 1930 r.

11.58: Sygnał czasu. 12.05: Muzyka popularna. 13.10: Kom. meteorologiczny z Warszawy. 15.00 Odczyt dla maturalistów: 1) „Rycerstwo średniowieczne”, 2) „Polska a Francja”. 15.45: Opowiadanie ciotki Hali dla dzieci. 16.10: Program dzienny. 16.15: Audycja gramofonowa poświęcona utworom Edw. Władysława Gria. 17.00: Komunikat Akad. Kole Misyjnego. 17.15: Rozmaitości. 17.45: „Honor rodjokomunikacji” odczyt. 17.45: „Honor prawdziwy czy urojony?”. 18.45: Audycja literacka. 19.35: 38-na lekcja języka włoskiego. 19.50: Program na wtorek, sygnał czasu i rozmaitości. 20.05: „Polacy na Lotwie” odczyt. 20.30: Operetka L. Falla „Rozwódki”, feljton i komunikaty. 23.00: „Spacer detektorowy po Europie”, w razie złego odbioru gramofonu.

Nowinki radjowe.

DISKUSJE IMPROWIZOWANE W STUDJO WILEŃSKIM.

Na wórsz stacji zagranicznych radiostacja Wilńska wprowadza nowy typ audycji. Będą to dyskusje na tematy najbardziej aktualne, z dziedzin najróżnorodniejszych, ale niezbędnych specjalnych. Do rozmów tych zapraszani będą profesorowie, literaci, działacze społeczni i t. p. Największym ewenementem będzie to, że rozmowy te nie będą przygotowywane, będzie określony temat i dalsze losy dyskusji oddane będą inwencji i. z. zapalczywości rozmówców. Dla stworzenia wykonawcom odcieczaj jak najmniej krepującego, rozmowy te transmitowane będą z prywatnych mieszkań. Pierwsza taka audycja odbędzie się dn. 31 o godz. 17.45. Temat w związku z manją pojedynkową: „Honor prawdziwy i honor urojony”. Udział wezmą: ks. Meysztowicz, dr. Świda i mec. Zbigniew Jasiński.

CEKAWY KONCERT.

W poniedziałek również o godz. 16.15 nadawany utworom Edwarda Griega — programie Suita „Per Gynt”.

CO NAS BOLI.

Polskie Radio wprowadziło jeszcze jedną ciekawą audycję — feljtony powiasty, w tym, w którym w lekkiej barwniej formie prelegent — p. Mik dzieli się ze słuchaczami wrażeniami ze swoich przechadzek po naszym mieście. Najbliższa taka audycja we wtorek o godz. 17.00.

DYR. ZELWEROWICZ

wystąpi przed mikrofonem również we wtorek o g. 18.45.

— „CYGANERIA”.

We wtorek, dn. 1 kwietnia br. na wszystkich falach polskich usłyszymy „Cyganerie” (Borhème), operę w 4 aktach Gounoda Pucinięgo (słowa I. Giacomia i L. Heica). Opera ta transmitowana będzie z Teatru Polskiego w Katowicach.

Transmisja „Cyganeriej” zapowiada się tem świetnie, że w dniu tym występuje gościnnie w teatrze katowickim znakomity artysta scen zagranicznych p. Kazimierz Czarniecki, który odśpiewa tenorową partję Rudolfa.

NA WILEŃSKIM BRUKU

Jeszcze jeden „dolinarz” wytłuskany z urzędu pocztowego.

Aleksandrowi Sobotowiczowi, zamieszkałemu przy ul. Raduńskiej 32, w czasie załatwiania interesu w urzędzie pocztowym Wilno I, wykradziono 20 zł.

Sprawcę tej kradzieży w osobie Dawida Kampera ul. Kalwaryjska 11 ujęto, a odebrany od niego skradziony banknot zwrócono poszkodowanemu Sobotowiczowi.

Pożar w koszarach 1 p. p. Leg.

W kuchni żołnierskiej przy koszarach 1 p. p. Leg. od rozgrzanego nadmiernie pieca wytknił pożar, który strawił sufit i dach. Ślaza ogniowa padła w zarodek siłownika. Straty wynoszą 1500 zł.

Śmierć wskutek wypicia denaturatu.

Zmarł nagle Wasław Rondonański, zamieszkały przy ul. Antokolskiej 24.

Stwierdzono, iż przyczyną tragicznego zgonu było spożycie spirytusu skazanego.

Obława na złocynców.

W piątek władze bezpieczeństwa dokonały na terenie miasta obławy na złocynców, przetrąsając miejsca podejrzane i t. zw. „meliny”.

W rezultacie zatrzymano 13 znanych wydziałów śledczemu zawodowi złodziei, włączywszy oraz kilku podejrzanych, których tożsamości nie można było narazie stwierdzić.

14-letni chłopiec pod dorożką

Przechodzącego przez jezdnio ul. 3 Maja Jakóba Wisniewskiego, rozczętego lat 14 przejechała dorożka prowadzona przez Ignacego Markiewiczza (ul. Lipówka 11).

Chłopiec doznał ogólnego obrażenia ciała, wobec czego lekarz pogotowia ratunkowego przewiózł go do szpitala dziecięcego na Antokolu.

Czas najwyższy dawać OGŁOSZENIA świąteczne!!!
Ogłoszenia do „Kurjera Wileńskiego” i do wszystkich pism fachowo, solidnie i na nadzwyczaj dogodnych warunkach załatwia

BIURO REKLAMOWE
STEFANA GRABOWSKIEGO
Wilno, ulica Garbarska 1, tel. 82. Kosztorysy na żądanie.

WITAMY nadchodzącą WIOSNĘ

Nie bacząc na stagnację — skąd nasz zaopatrzyliśmy w wielkie masy

MATERJAŁÓW WIOSENNO-LETNICH

Kazimierz Rutkowski i J. Domagała

Wielka 47 Telefon 14-02

Silne lotnictwo to potęga Państwa

JEDYNA NOWOCZESNA PRALNIA PAROWO-MECHANICZNA

P. F. „PIERWSZA PAROWO-MECHANICZNA PRALNIA BIELIZNY”

wykonuje: pranie bielizny, pranie i czyszczenie chemiczne oraz farbowanie. Dla p.p. Urzędników-czek, Oficerów, Studentów, Młodzieży szkolnej, Podoficerów, Szerogowych, Policji Państwowej, Strażaków, Kolejców za okazaniem legitymacji 14% zniżki. Odpowiedzialnym Stowarzyszeniem pierzemy na order. Centrala: Wilno, ul. Cicha 3, obok placu Orszękowie (zaul. Gazywy) telefon 14-72. Kantory przyjęcia: Trocka 20, Mickiewicza 37, Antokolska 36, Kalwaryjska 16, Cicha 3. Zamówienia telefonicznie prosimy kierować pod Nr. 1472 od godz. 9-3, które zabieramy od Sz. Klietów i po upraniu dostarczamy do domu.

Kino Miejskie SALA MIEJSKA Ostrobramska 5.

„NIBELUNGI”

Od dnia 23 marca do dnia 1 kwietnia 1930 roku włącznie będzie wyświetlany monumentalny film: Dramat w 10 aktach. W rolach głównych: Krymhilda — Małgorzata Schoen, Breinhilda — Hanna Ralph, Zygfryd — PAWEŁ RYCHTER.

KINO-TEATR „HELIOS” Wilno, Wileńska 38.

Hrabia CAGLIOSTRO

Dzisiaj ostatni dzień! Arcydzieło wszechświatowej sławy! Triumfalny przebieg sezonu! Pałace! Kochanki! Szubienica! Epokowy film, ilustrujący życie największego awanturnika świata. — Reżyser genialny RICHARD OSWALD. Wykonawcy rol. gł.: Hrabina Rina de Lignoro, Renee Haribel, Jan Stawa, Kowal Samborski, Alfred Abel, Zuzanne Bianchetti. — Niezwykła frażująca treść! — Kilka części obrazu w naturalnych kolorach! — Początek seansów o godz. 4, 6, 8 i 10,15.

KINO-TEATR „HELIOS” Wilno, Wileńska 38.

JUTRO PREMIERA! WIELKI PRZEBÓJ! Słynny amant, ulubieniec kobiet Jaque Catelain w silnym dramacie erotycznym

KWIAT WSCHODU z udziałem Claudji Victrix

Fascynująca treść i zajmująca akcja! — Emocjonujące sceny batalistyczne! — Niezwykle wystawowy bal wschodni w naturalnych kolorach! — Seansy o godzinie 4, 6, 8 i 10,15.

KINO-TEATR „HOLLYWOOD” ul. A. Mickiewicza 22.

Dzisiaj ostatni dzień! Monumentalny arcyfilm osnuty na tle miłości, intrygi i nienawiści p. t. „Współcześni „Judyta i Holofernes”

W rol. główn. najpiękniejsza kobieta świata Ija Ruskaja i uosobienie męskości i siły Maciste. 2 epoki: Starożytna i nowoczesna. Początek o godz. 4, 6, 8 i 10,25. Specjalna ilustracja muzyczna.

KINO-TEATR „HOLLYWOOD” ul. A. Mickiewicza 22.

JUTRO PREMIERA! Wspaniały dramat doby obecnej! DAMA POD MASKĄ

— Tragiczne sploty życia! — Gniazda wielkomięskiej rozpusty. — Pieniądz i honor! — Szatańskie orgie i t. d. — Reżyserja WILHELMA THIELE. — Role główne kreują: Włodzimierz Gajdarow, Dita Parlo, Arlette Marchal, Henryk George. Specjalna ilustracja muzyczna. Honorowe bilety na premjerę nieważne. Początek seansów o g. 4, 6, 8 i 10,25.

KINO Piccadilly Wileńska 42, Tel. 17-85.

Dziś! Tajemnica krwawej nocy w Jekaterynburgu. — Zabójstwo carskiej rodziny! — Romans ostatniej córki cara Mikołaja II. — Zazarta walka o carskie miliony! — Najszczęśliwsza księżniczka świata w wielkiej sensacyjnej rewelacji filmowej ANASTAZJA Najmłodsza córka cara Mikołaja II.

W rol. gł. 4 gwiazdy: LEE PARRY, Eliza La Porta, Camilla v. Holloy i JOHN STÜWE. Dla młodzieży dozwolone.

KINO Piccadilly Wileńska 42, Tel. 17-85.

KINOWA SENSACJA DOBY OBECNEJ. ANONS! SZLAKIEM HAŃBY

Wspaniały dramat doby obecnej, tych, którymi handluje. W rol. główn. ulubienica Marja Malicka, najznakom. Bogusław Samborski. Nowa Zofja Batorycka (Miss Polonia publ.). Wt. Walter, Jez. Kobusz, L. Owron oraz najw. artyści Polski ekranu i sceny. Wzruszające sceny. Niebywałe napięcie sensacyjne. Koncert gry.

KINO-TEATR Światowid Mickiewicza 9.

Dziś! Douglas Fairbanks — uroczą Bebe Daniels w swoim najnowszym filmie, osnutym na tle życia młodej Ameryki, która zwinnością i wyszkoleniem sportowem zyskuje sobie sławę najdzielniejszego kaballero w Argentynie p. t. „Córka Zorry” (senorita) oraz James Hall i William Powell.

KINO LUX Mickiewicza 11.

Dziś! Największy przebieg polski z udziałem Stefana Jaracza, Stef. Wysockiej, Miecz. Cybulskiego.

Sceny do teraz wzruszające. Film porwijący treścią i głęboką grą. Początek o godz. 1-ej. Ceny od 50 gr.

Polskie Kino WANDA ul. Wielka 30, tel. 14-81

Dziś! Pierwszy raz w Wilnie! — Najnowszy film 1930 r. nigdzie dotychczas nie wyświetlany Dziś! Prosimy na weselska! Pat i Patachon się żeni!

Ażby godnie przyjąć zaproszonych, nasi ulubieńcy „Pat i Patachon jako gazeciarze”, chcą dorobić się majątku. Piękna szampańska komedia-farsa w 12 akt Huragany śmiechu. Zapas wesołości na długo.

Kino Kolejowe OGNISKO (obok dworca kolejow.)

Dziś i dni następnych „PŁOMIENI MIŁOŚCI” Współczesny dramat w 12-tych aktach.

W rolach głównych para najpiękniejsz. kochanków Ronald Colman i Vilma Banky. Akcja pełna dramatycznych momentów i emocji trzyma widzów w napięciu. Początek seansów o godzinie 5-ej, w dniu świątecznym o godzinie 4-ej po południu.

Kulturalno-Oświatowy KINO-TEATR SPORT Wielka 36

Wilno tego jeszcze nie widziało! Wielki film sportowy produkcji roku 1930. 8 akt. mistrzowski gry RICHARDA DIXA. „Pragnę twoją być” Niezwykły ten film winien zobaczyć każdy.

Nad program: „Zdrowie, Siła, Piękno...” — wzory nowoczesnych ćwiczeń gimnastycznych. W soboty, niedziele i święta, przygrywa orkiestra mandolinistów.

Ogłoszenie. Dyrekcja Lasów Państwowych w Wilnie podaje do wiadomości osób zainteresowanych, iż na do sprzedania drzewo opałowe dobrej jakości przy następujących stacjach kolejowych: Jaszny, Rudziński, Olkieni, Orany, bocznica Zerwin, Stasły, Nowodruk. Wszelkich informacji udziela Dyrekcja w dniu urzędowym, pokój Nr. 11, telef. 12-57.

Jako pierwsza instytucja w Polsce UDZIELAMY POŻYCZEK urzędnikom państwowym i komunalnym na dogodnych warunkach spłaty. Przyjmujemy WKŁADKI OSZCZĘDNOŚCIOWE na zasadzie nowego systemu oszczędnościowego, połączonego Z UBEZPIECZENIEM NA ŻYCIĘ który zagranicą osiągnął niebywały sukces. Przy minimalnych wkładach od 20 groszy dziennie począwszy dajemy możliwość zaszczerdzenia poważnych sum i bezpłatną asekurację na życie, oraz po wypłaceniu pierwszych wkładów osobny zegar stołowy. Osobom, chcącym się zajmować akwizycją, zapewniamy stały i poważny dochód, przyjmujemy również agentów do sprzedaży obligacji państwowych na raty i dajemy najlepsze warunki. Bank Zaliczkowy i Kredytowy 917 607-0 Kraków, ul. Gołębia 2

MIESZKANIA ze wszelkimi wygodami 2-3 pokoje, kuchnia, łazienka, Tarta-ki 34 od 9 do 3 pp.

RZADCA rolny, lat 28, z rodziny ziemiankiej-kresowiak, szuka posady od zaraz; energiczny, sumienny, mam szkołę średnią, praktyki 5 lat. Zgłoszenia kierować Warszawa, Belwederska 19, „Dreling”.

Poszukuje posady radcy domu lub pomocnika, tylko za mieszkanie. Oręty prozę składane do Administracji „Kurjer Wileński” pod 878 (dla S. Z.).

Najgustowniejsze ubrania męskie PŁASZCZE WIOSENNE I LETNIE MĘSKIE I DAMSKIE gotowe i na zamówienie nabyć można w znanej firmie P. LANCMAN Wilno, Wielka 56. Nowinki sezonu! DOGODNIEJSZE WARUNKI SPŁATY!

ZAKŁAD KRAWIĘD St. Krauze ul. Wileńska № 32, m. 2, 1-sze piętro. POLECA w wielkim wyborze MATERJAŁY krajowe i angielskie na sezon wiosenny i letni oraz PRZYJMUJE WSZELKIE ZAMÓWIENIA jak ze swych tak i z powierzonych materiałów. CENY PRZYSTĘPNE!!!

„M. GORDON” Sp. Akc. UL. NIEMIECKA 26. WIELKA PRZEDŚWIĄTECZNA WYPRZEDAŻ RESZTEK i wysortowanego towaru. MATERJAŁY damskie i męskie, kamgarny, szewioty, wełna, jedwab, firanki, gobeliny, plusz i portjery. CENY WYJĄTKOWO NISKIE. SPRZEDAŻ NORMALNA ODBYWA SIĘ NA PARTERZE.

Ogłoszenie. Kasa Chorych m. Wilna podaje do wiadomości publiczności, co następuje: W ostatnich czasach ukazały się w niektórych pismach wileńskich informacje, dotyczące rzekomych „zarządzeń władz centralnych” wekazujących na to, że Kasy Chorych nie mają żadnych środków egzekucyjnych do własnej dyspozycji. Wobec tego, że w myśl art. 53, 97 i 102 ustawy o obowiązku ubezpieczeniu na wypadek choroby z dn. 19.V. 1920 roku i wyjaśnień tegoż Ministerstwa podkreśla się bezsporne prawo Kas Chorych utrzymywać własnych egzekutorów, należy uważać, iż powyższe informacje nie odpowiadają rzeczywistości. Inż. K. Hertel. Komisarz Rządowy.

WYTWÓRNIA WIN I MIODU „MIODOWIN” WILNO, UL. STRASZUNA 13. POLECA: najlepsze wina i miody PO CENACH konkurencyjnych.

Ogłoszenie. Magistrat m. Wilna podaje do wiadomości osób zainteresowanych, iż niniejszym ogłoszeniem uzupełnia końcowy ustęp ogłoszenia swego umieszczonego w Nr. 241 (1586) z dn. 20.X. 1929 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia planu zabudowania (regulacyjnego) następująca treścią, a mianowicie: osoby zainteresowane prawne i fizyczne będą mogły na zasadzie art. 26 Ust. budowlanej z dnia 16.II. 1928 r. (Dz. Ust. R. P. 23 poz. 202) punkt C, zgłaszać swoje wnioski, dotyczące planu zabudowania w okresie od 1.V. do 1.XI. 1930 r. w Magistracie w Urzędzie Pomiarów i Regulacji w godzinach urzędowych.

NAJLEPSZY WĘGIEL górnośląski koncernu „PROGRES” oraz koks wagonowy i od jednej tonny w szesnastu zamkniętych i zaplombowanych wozach dostarcza Przedstawicielstwo Handlowo-Przemysłowe M. DEULL egzystuje od r. 1890 Biuro: Wilno, Jagiellońska 3-5, tel. 811 Składy węglowe: Słowackiego 27, tel. 14-46

POSZUKUJEMY DZIERŻAWY FOLWARKU od 50 do 100 ha za udzielenie większej pożyczki hipot. MAMY DO SPRZEDANIA DUŻY DOCHODOWY DOM przy wpłacie do 10.000 dol. Warunki kupna b. dogodne. MAMY DO ULOKOWANIA większe sumy na pierwszorzędne hipoteki miejskie. AJENCJA „POLKRES” WILNO, Królewska 3. Tel. 17-80.

Ogłoszenie. Państwowa Szkoła Techniczna im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Wilnie powiadamia, że niedziela wywiadowcza, odbędzie się dn. 30.III. o godz. 12.30, na którą zaprasza wszystkich rodziców i opiekunów uczniów Szkoły.

W złotych lub dolarach lokujemy oszczędność na pewne zabezpieczenie u osób znanych i poważnych. Gwarantujemy terminowego zwrotu i absolutnie pewną. Wileńskie Biuro Komisowo-Handlowe Mickiewicza 21, tel. 152.

KOMUNIKAT. WIELKA SZCZĘŚLIWA KOLEKTURA H. MINKOWSKI WILNO, NIEMIECKA 35, tel. 13-17 Oddział w Lidzie, ul. Suwalska 28 podaje do wiadomości, iż nadeszły już szczęśliwe losy 1-EJ KLASY 21-ej POLSKIEJ LOT. PAŃSTW. Zamieniamy stawki na nowe losy. Wypłacamy wszelkie wygrane. Można jeszcze nabyć w b. małej ilości losy 5-ej klasy 20-ej loterii. W kole szczęścia znajdują się jeszcze liczne wielkie wygrane.

Ogłoszenie. Komornik Sądu Powiatowego w Wilnie, Jan Lepiesz, zamieszkały w Wilnie przy ulicy Zamkowej w domu Nr. 15 m. 2 na zasadzie art. 1030 U.P.C. ogłasza, iż w dniu 4 kwietnia 1930 r. o godz. 10-ej rano, w maj. Landwarów, gminy Trokcie, pow. Wileńsko-Trokijskiego, odbędzie się sprzedaż z licytacji publicznej ruchomości, należącej do dłużniczki Marij-Krystyny Tyzskiewiczowej, składającej się z ogiera, dwóch krów, kamieni mylnickich, maszyn Krajza i maszyn heblarki, oszacowanej dla licytacji na sumę zł. 2.350. Na zasadzie art. 1070 U.P.C. ogier i krowy mogą być sprzedane poniżej oszacowania. Komornik Sądu Powiatowego (-) J. LEPIEŚCZ.

Łaznia i wanny otwarte codziennie. Niemiecka 6 lub 12

Akuszerka Marja Brzezina przyjmuje od 9 rano do 7 w. ul. Mickiewicza 80 m. 4. W. Zór. № 3093

LETNISKO pod Wilnem, placu 2 dzies. porośniętego częściowo lasem, sprzedany niedrogo. Wileńskie Biuro Komisowo-Handlowe Mickiewicza 21, tel. 152.

DOM drewniany do sprzedania przy ulicy Jerozolimskiej № 12, (dawnej 46) R. Aleksandrowiczowa.

LOKATY pieniężne najdogodniejszej zaliczki z pełną gwarancją Dom H.K. „ZACHĘTA” Mickiewicza 1, tel. 9-05

Zgubiona książka wolskowska r. 1900 wyd. przez P.K.U. Wileńską, na im. Aleksandra Sienko, w Zadorowa, gm. Gródek, pow. Motoleczno, unieważnia się. Zgub. karty zwolnienia, wyd. przez P.K.U. Wilno, na im. Macieja Mozol, unieważnia się. Przy zakupach prosimy powoływać się na ogłoszenia w „Kurjerze Wileńskim”.